

Pierwsza kopia dokumentacji medycznej za darmo

Data publikacji: 13.11.2018 9:15

Polskie prawo stopniowo zostaje dostosowywane do RODO. Choć unijne rozporządzenie obowiązuje w kraju od kilku miesięcy, wciąż brak odpowiednich przepisów wykonawczych. Nie wszystkie ustawy w polskim porządku prawnym pozwalają na należyłą ochronę danych osobowych, w związku z czym wciąż trwają prace nad wprowadzeniem odpowiednich zmian. Jedną z nich spowoduje pewnego rodzaju udogodnienie dla pacjentów.



fot. pixabay.com

Projekt ustawy, która dostosowuje niektóre przepisy do RODO, zakłada między innymi, że pierwsza kopia dokumentacji medycznej pacjenta ma mu zostać wydana bezpłatnie. Dla osób pacjentów jest to oszczędność, jednak generuje dodatkowe koszty dla placówek ochrony zdrowia. To jednak niejedyne zmiany, jakie pociągnie za sobą wprowadzenie ustawy o zmianie niektórych innych ustaw w związku z zapewnieniem stosowania RODO.

Zmiana, dotycząca wydawania pierwszej kopii dokumentacji medycznej za darmo będzie jednak jedną z najważniejszych zmian. Za wprowadzeniem tego przepisu opowiedział się Rzecznik Praw Pacjenta, gdyż dostęp do dokumentacji medycznej powinien być utożsamiany z przysługującym na mocy RODO prawem do bezpłatnego otrzymania pierwszej kopii dokumentów, dotyczących danych osobowych.

Ustawa z dnia 6 listopada 2008 roku o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta jasno wskazuje, że nawet pierwsza kopia dokumentacji medycznej wydawana jest pacjentowi, lub jego przedstawicielowi odpłatnie. Po wprowadzeniu zmian pierwsza kopia będzie nieodpłatna. Dla niektórych pacjentów będzie się to wiązało ze sporą oszczędnością, gdyż dokumentacja medyczna oraz historia leczenia może mieć nawet kilkaset stron, a na mocy nowych przepisów będzie musiała być wydana w całości za darmo.

Zmiany mają również rozszerzyć kompetencje Rzecznika Praw Pacjenta. W projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw zaproponowano, aby mógł on przetwarzać wszystkie informacje, w tym również dane osobowe, niezbędne do realizacji swoich ustawowych zadań (w tym przypadku jest to nic innego, niż hołdowanie przepisom RODO, gdyż niektóre podmioty, realizując swoje zadania, nie muszą mieć zgody na przetwarzanie danych).